

Kowalski - nie wstydzę się pornografii

Czy Polska aż tak się zmieniła?

Filmy erotyczne w dalszym ciągu zaliczane są do najpopularniejszych, najchętniej oglądanych filmowych produkcji. Ba, popularność ich stale rośnie! Nie boimy się już mówić i myśleć o seksualności. Oglądanie filmów pornograficznych przestaje być powodem do wstydu przecież robi to większość osób wkraczających w świat seksu. Granie w erotycznych produkcjach także przestaje być obciachem. W rozmowie z redaktorami naszej gazety przekonywał nas do swojego stanowiska **Marek Kowalski**, polska gwiazda erotycznych produkcji filmowych.

Z pracą teraz nie jest łatwo. Usprawiedliwiał się **Marek Kowalski**. Moi koledzy-aktorzy coraz częściej szukają pracy w branży porno. Jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma. A seks można polubić. Uśmiecha się.

Uśmiech nie schodził z twarzy pana **Kowalskiego** do końca rozmowy z dziennikarzami naszej redakcji. Nie wstydzę się tego, że pracuję przy produkcji filmów dla dorosłych. Zapewniał **Marek Kowalski**. I chyba rzeczywiście się nie wstydzi. O swojej pracy i rozterkach aktora porno opowiadał nam bez zażenowania.

Marek Kowalski pracuje przy filmach erotycznych od dziesięciu lat. To pornografia pozwoliła mu przetrwać ciężki okres studiów. Dzięki pornografii miałem chleb na śniadanie i pierogi na obiad. Czasami i na banany miałem. Wspomina aktor polskich filmów porno. **Kowalski** posiada doświadczenie zawodowe i jest gotowy pracować przy kolejnej nowej produkcji nawet za niewielkie pieniądze.

Środowisko, w którym się kręci filmy porno to dość zamknięte środowisko. Mówił **Marek Kowalski**. Nie wszyscy mogą tu pracować. Ja zaś bardzo lubię tego rodzaju filmy i zawsze zgadzam się w nich zagrać, nawet za mniejsze pieniądze.

Praca przy filmach erotycznych sprawia, że pan **Marek** jest rozpoznawany na ulicach polskich miast. Niestety, rozpoznawalny jedynie wśród podejrzanych typów. Ze smutkiem dodaje pan **Kowalski**. Choć wśród Polaków posiada gwiazdy porno nie jest ceniona zbyt wysoko, co więcej, jest oceniana negatywnie, **Kowalski** nie obawia się reakcji społeczeństwa na to, w jaki sposób zarabia pieniądze. Robię to, co lubię. Więc co kuma do tego? Pyta pan **Kowalski** i porozumiewawczo mruga okiem.

W ciągu dziesięciu lat pracy zawodowej **Marek Kowalski** zagrał w stu trzydziestu filmach XXX. Polskim widzom znany jest między innymi z filmów o tytułach „Zwierzęca chuć”, „Owadzie przyjemności”, „Przedszkolne sado-maso”. Dwanaście razy był nominowany do Nagrody Sex Aktora Roku w Honolulu. Ani razu nagrody nie otrzymał.

Ale jeszcze otrzymam. Zapewnia nas **Marek Kowalski**. Ludzie z branży się starzeją, tysięją, skóra im zaczyna wisieć. A ja jestem ciągle młody, mam zgrabne ciało, ciągle się podobam. A doświadczenie mam jak stary wyjadacz, z tego też powodu producenci filmów dla dorosłych ciągle chcą mnie zatrudniać.

Koledzy **Marka Kowalskiego**, posiadający informacje o charakterze pracy, którą wykonuje **Kowalski**, mawiają ze śmiechem, że „kariera stoi przed **Markiem** otworem”. Miejmy więc nadzieję, że z możliwości, jakie są przed nim stawiane, **Kowalski** skorzysta.